

Sygn. akt VI Ka 285/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 września 2017 r.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze w VI Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie :

**Przewodniczący – Sędzia SO Andrzej Żuk**

**Protokolant Anna Potaczek**

po rozpoznaniu w dniu 7 września 2017 r.

sprawy **J. P.** ur. (...) w O., c. S., M. z domu G.

obwinionej z art. 98 ust. 1 pkt 3 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych

z powodu apelacji wniesionych przez obrońców obwinionej

od wyroku Sądu Rejonowego w Zgorzelcu

z dnia 13 marca 2017 r. sygn. akt II W 1236/16

I. zmienia zaskarżony wyrok wobec obwinionej J. P. w ten sposób, że wymierzoną w pkt 1 części dyspozytywnej karę grzywny obniża do 800 (osiemset) złotych,

II. zasądza od obwinionej na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie przed Sądem I instancji i za postępowanie odwoławcze w wysokości 120 złotych, w tym opłatę w kwocie 80 złotych za obie instancje.

Sygn. akt VI Ka 285/17

## UZASADNIENIE

J. P. została obwiniona o to, że:

jako osoba prowadząca działalność gospodarczą w (...)-(...) S. ul. (...), płatnik składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenia zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, będąc zobowiązaną z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej do umożliwienia przeprowadzenia kontroli, pomimo skutecznych doręczeń wezwań w dniu 3 lutego 2016 r. do złożenia wyjaśnień jak i do przedłożenia dokumentów, płatnik składek nie przedstawił dokumentów oraz nie złożył wyjaśnień w wyznaczonym terminie, czym zdaniem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. wyczerpał znamiona wykroczenia wskazanego w art. 98 ust. 1 pkt 3 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity Dz. U. z 2015 r., poz. 121 ze zm.),

**tj. o wykroczenie z art. 98 ust. 1 pkt 3 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.**

Sąd Rejonowy w Zgorzelcu wyrokiem z dnia 13 marca 2017 r. w sprawie sygn. akt II W 1236/16:

1. uznał obwinioną **J. P.** za winną popełnienia zarzucanego jej czynu, opisanego w części wstępnej wyroku przyjmując, że zarzucanego jej czynu dopuściła się w Z. okresie od 03.02.2016 r. do dnia 04.03.2016 r., zaś jej zachowanie polegało na nieprzedłożeniu do kontroli ZUS dokumentów pozwalających na skontrolowanie prawidłowości i rzetelności obliczania składek na ubezpieczenia społeczne, do których pobierania zobowiązany jest Zakład jak również zgłaszania do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego osób zatrudnionych przez płatnika składek J. P.; prawidłowości ustalania stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe; prawidłowości naliczenia składek

na Fundusz Pracy za okres od lipca 2014 r. do sierpnia 2015 r. za osobę (...), tj. wykroczenia z art. 98 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych i za to na podstawie cytowanego przepisu wymierzył jej karę grzywny w wysokości 3.000,- zł (trzech tysięcy złotych),

2. na podstawie art. 118 § 1 kpsw w zw. z art. 627 kpk zasądził od obwinionej **J. P.** na rzecz Skarbu Państwa zryczałtowane koszty postępowania w kwocie 100,- (sto) złotych i na podstawie art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt 2 Ustawy o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983r. Nr 49 poz. 223 ze zm.) wymierzył jej opłatę w kwocie 300,-(trzysta) złotych.

Apelację od powyższego wyroku wnieśli obrońcy obwinionej.

Apelacja adw. J. Z. została wywiedziona z podstawy art. 438 pkt 2 i 4 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.s.w. i zarzuciła zaskarżonemu wyrokowi:

I. rażąco obrazę przepisów prawa materialnego polegającą na przyjęciu, iż obwiniona J. P., jako osoba prowadząca działalność gospodarczą udaremniła przeprowadzenie kontroli ZUS, poprzez nieprzedłożenie do kontroli dokumentów pozwalających na skontrolowanie prawidłowości i rzetelności obliczania składek na ubezpieczenie społeczne, którym to zachowaniem wyczerpała ustawowe znamiona wykroczenia z art. 98 ust. 1 pkt 3 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, podczas gdy kontrola została przeprowadzona w dniu 3 lutego 2016 r., na którą obwiniona stawiała się wraz z pracownikiem oraz dokumentami, które ogólnikowo wymienione zostały w zawiadomieniu o zamiarze wszczęcia kontroli, dotyczącymi odprowadzania składek na ubezpieczenie społeczne, nie utrudniała przeprowadzenia czynności, odpowiadała na zadawane jej pytania, oraz informowała pracownika przeprowadzającego kontrolę o przyczynie braku części dokumentów;

II. niewspółmierność wymierzonej obwinionej kary grzywny w wymiarze 3000 zł., w sytuacji gdy charakter i okoliczności czynu oraz właściwości i warunki osobiste obwinionej przemawiają za odstąpieniem od wymierzenia obwinionej kary i ewentualnym zastosowaniu środków oddziaływania wychowawczego, co tym samym doprowadziło do naruszenia przepisu art. 39 § 1 k.w. oraz art. 41 k.w., poprzez ich niezastosowanie;

Stawiając powyższe zarzuty na podstawie art. 427 § 1 k.p.k. i 437 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.s.w. obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie obwinionej J. P. od popełnienia zarzucanego jej wykroczenia, ewentualnie zmianę zaskarżonego wyroku poprzez odstąpienie od wymierzenia obwinionej kary na podstawie art. 39 § 1 k.w., bądź na podstawie art. 41 k.w. poprzestanie na zastosowaniu środków oddziaływania wychowawczego: pouczenia, zwrócenia uwagi, ostrzeżeniu; obciążenie Skarbu Państwa kosztami postępowania przed Sądem I i II instancji.

Apelacja adw. P. B. (1) została wywiedziona z podstawy art. 109 § 2 k.p.s.w. w zw. z art. 438 pkt 2 k.p.k. i zarzuciła zaskarżonemu wyrokowi:

- obrazę prawa procesowego, mającą wpływ na treść orzeczenia, a to **art. 8 kpw w zw. z art. 7 kpk w zw. z art. 410 kpk**, polegającą na przekroczeniu przez Sąd I instancji granic zasady swobodnej oceny dowodów, a to poprzez dowolną i jednostronną ocenę dowodu z zeznań świadków E. J. oraz I. S., jako inspektorów ZUS wykonujących zleconą kontrolę na rzecz organu ubezpieczeniowego, a w konsekwencji nadanie im waloru wiarygodności, pomimo iż w świetle całokształtu okoliczności sprawy brak było podstaw do tak jednoznacznego przyjęcia

i w konsekwencji:

- dokonanie przez Sąd błędnych ustaleń faktycznych, polegających na niesłusznym uznaniu, iż obwiniona J. P. swoim zachowaniem utrudniała kontrolę płatnika składek, w skutek czego zostało jej przypisane sprawstwo wykroczenia z art. 98 ust. 1 pkt 3 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

W oparciu o powyższe obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie obwinionej od zarzucanego jej czynu; ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego jej rozpoznania.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Podniesione apelacjach zarzuty obrazy przepisów postępowania, błędu w ustaleniach faktycznych oraz naruszenia prawa materialnego nie były zasadne.

W obu apelacjach de facto zarzucone zostało wyrokowi Sądu I instancji dokonanie błędnych ustaleń faktycznych, przy czym adw. J. Z. zawarła to w zarzucie naruszenia prawa materialnego. Zważywszy na to, że przytaczane przez nią okoliczności na uzasadnienie zarzutu dotyczą ustaleń faktycznych, które przedstawia odmiennie niż Sąd Rejonowy w pisemnym uzasadnieniu, także rozpoznanie jej apelacji wymagało zbadania prawidłowości poczynienia przez Sąd Rejonowy ustaleń faktycznych w sprawie. Tylko bowiem w takiej sytuacji możliwa jest ocena, czy Sąd ten zastosował właściwie przepisy prawa materialnego.

Sąd Okręgowy uznał, że Sąd I instancji nie popełnił błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku. Ustaleń tych dokonał po przeprowadzeniu wyczerpującego postępowania dowodowego, a zebrane dowody ocenił swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Swoje stanowisko, zarówno co do oceny dowodów jak i co do oceny zachowania obwinionej, w sposób wyczerpujący uzasadnił w pisemnych motywach wyroku. Wskazał, którym dowodom przydał walor wiarygodności, którym zaś go odmówił, każdorazowo uzasadniając motywy leżące u podstaw rozważań. Sąd przeprowadził rzetelną i swobodną ocenę dowodów pod kątem tego, jakie obowiązki w związku z zaplanowaną kontrolą ciążyły na obwinionej, jakie zachowania ona podjęła, czego zaś nie dopełniła.

Sąd Rejonowy ocenił całość zebranego w sprawie materiału dowodowego i nie jest słuszny zarzut oparcia ustaleń wyłącznie na jego części, w szczególności zaś na subiektywnych odczuciach świadków – inspektorów ZUS. Takie przedstawienie oceny przez obrońcę adw. P. B. (2) zupełnie nie koreluje z przebiegiem czynności dowodowych w niniejszej sprawie, starannością Sądu w gromadzeniu materiału dowodowego oraz rzeczowością i wnikliwością czynności przesłuchania E. J. oraz I. S.. Sąd I instancji nie przydał waloru wiarygodności ich zeznaniom w sposób bezkrytyczny. Dokonał skrupulatnej ich oceny w kontekście m. in. wyjaśnień obwinionej. W szczególności wziął pod uwagę – co pomija skarżący – dowody o charakterze obiektywnym: pisma kierowane przez obwinioną do ZUS, protokoły kontroli, wezwania organu kontrolującego wraz z wykazem dokumentów (k. 140, s. 3 uzasadnienia) i poddał je wnikliwej analizie. Teza apelacji adw. P. B. (2) o dowolności i jednostronności oceny zeznań tych świadków jest całkowicie niezasadna i pozostaje w oczywistej sprzeczności z treścią pisemnego uzasadnienia wyroku.

Sąd Rejonowy rozpoznający przedmiotową sprawę nie naruszył przepisu art. 8 kpow w zw. z art. 7 kpk. Dokonanej bowiem przezeń oceny dowodów nie można uznać za dowolną. Należy też wskazać, że Sąd ten miał bezpośredni kontakt ze wszystkimi dowodami osobowymi, co niewątpliwie ułatwiało ich ocenę. Lektura pisemnego uzasadnienia wskazuje, że dowody osobowe poddawał ocenie z uwzględnieniem istniejących dowodów o charakterze obiektywnym (dokumenty).

Nie sposób podzielić zarzutu apelacji adw. P. B. (2) naruszenia art. 410 k.p.k. w powiązaniu z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 8 kpow. W postępowaniu w sprawach o wykroczenia przepis art. 410 kpk znajduje odpowiednie zastosowanie w zw. z art. 82 § 1 kpow. W przypadku wyroku merytorycznie podstawą faktyczną są okoliczności ujawnione na rozprawie (art. 410 k.p.k. w zw. z art. 82 § 1 kpow). Przekroczenie tego przepisu polega na pominięciu istotnych okoliczności ujawnionych na rozprawie bądź oparciu orzeczenia na dowodach nieujawnionych. Żadna z wymienionych sytuacji w niniejszej sprawie nie wystąpiła. W swojej apelacji zresztą obrońca ograniczył się do przytoczenia przepisu i ogólnego sformułowania, nie wskazał dokładnie, w czym upatruje obrazy konkretnie art. 410 k.p.k. w zw. z art. 82 § 1 kpow. Na rozprawie ujawnione zostały wszystkie wnioskowane przez strony dowody. Strony, a zatem również obwiniona i

jej obrońca, nie żądały uzupełnienia przewodu sądowego. W złożonej apelacji nie wskazano, jakie dowody nie zostały przeprowadzone.

Wbrew podnoszonemu w apelacji adw. P. B. (2) twierdzeniu o subiektywnej ocenie dowodów i nieuwzględnieniu okoliczności przemawiających na korzyść obwinionej, ocena dowodów zaprezentowana przez Sąd I instancji była obiektywna, wszechstronna i przekonująca. Tych cech nie posiadają natomiast rozważania zawarte w apelacji, które oparte są wyłącznie na wybranych dowodach mających świadczyć na korzyść obwinionej, akcentują okoliczności wskazujące na jej dobrą wolę. Zarzuty apelacyjne i ich uzasadnienie w istocie sprowadzają się do polemiki z analizą dokonaną przez Sąd meriti. Obrońca nie wskazał konkretnych błędów natury logicznej lub rzeczowej Sądu, a jedynie przeciwstawił jego ocenie i poczynionym przezeń ustaleniom, własną jednostronną ocenę dowodów opartą przede wszystkim na wyjaśnieniach obwinionej. Nie mógł w ten sposób podważyć rozważań Sądu, w których logicznie wyjaśnił on, dlaczego wyjaśnieniom J. P. nie można przydać wiodącej roli. Sąd Okręgowy nie widzi potrzeby powielania tej oceny, która - przedstawiona w pisemnym uzasadnieniu wyroku - zasługuje na całkowitą aprobatę.

Wynikiem wszechstronnej i wnikliwej analizy było wnioskowanie Sądu Rejonowego co do tego, które dowody zasługują na danie im wiary, które zaś są niewiarygodne i nie mogą być podstawą ustaleń faktycznych. Poza tą oceną nie pozostawił Sąd jakichkolwiek dowodów. Również wyjaśnienia obwinionej dokładnie przeanalizował pod kątem logiki wypowiedzi, ich spójności i zgodności z pozostałym materiałem dowodowym. Lektura pisemnego uzasadnienia świadczy nie tylko o staranności w gromadzeniu dowodów, ale również o ostrożności ich oceny. Sąd kierował się zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem doświadczenia życiowego. W przedstawionym w uzasadnieniu wyroku procesie wnioskowania brak jest błędów logicznych, czy też niespójności. Należy podkreślić, że wybór wiarygodnych źródeł dowodowych jest prerogatywą Sądu stykającego się bezpośrednio z dowodami, zaś swobodna ocena dowodów ograniczona jest jedynie powinnością przedstawienia rozumowania, które doprowadziło do tego wyboru. W ocenie Sądu Okręgowego warunek ten został w niniejszym postępowaniu spełniony. Sąd I instancji przedstawił proces myślowy, który leżał u podstaw poczynienia w sprawie ustaleń faktycznych. Opierał się na całokształcie materiału dowodowego ujawnionego w toku przewodu sądowego, wszystkie dowody poddał krytycznej ocenie, której można przydać cechę obiektywizmu i wszechstronności.

Zupełnie nieprzekonujące są twierdzenia obrońcy adw. P. B. (2), że obwiniona jako osoba niemająca doświadczenia w zakresie kontroli nie przedłożyła stosownych dokumentów i nie złożyła wyjaśnień organowi kontrolującemu, skoro zakres ten wynikał wprost z pism, które były do obwinionej kierowane wraz ze stosownymi pouczeniami. Wbrew bowiem linii obrony obwinionej oraz wbrew sugestiom zawartym w obu wniesionych apelacjach, treść tych pism była jasna. Były one czytelne, nie pozostawiały pola do domniemań, domysłów. Czytelnie wskazano w nich, jaki jest przedmiot kontroli, jakie dokumenty należy przedstawić (k.108 akt), a także określono zakres zagadnień, do których kontrolowana winna się odnieść (k.104-106 akt). Obwiniona jako osoba prowadząca działalność gospodarczą nie może się w tej sytuacji zasłaniać niezrozumieniem pism sporządzonych w znanym jej języku. Zresztą jeszcze w dniu kontroli nie wskazywała, że coś było dla niej niezrozumiałe. W takiej zresztą sytuacji z całą pewnością niezwłocznie podjęłaby działania w celu usunięcia nieporozumienia, zwłaszcza że – wbrew jej twierdzeniom - nie mogła narzekać na dobrą wolę kontrolujących. To przecież na jej wniosek kontrola odbyła się w siedzibie ZUS (k. 109 i 127 akt). Działanie inspektorów ZUS nie było ukierunkowane na dokuczenie obwinionej. Nie przekroczyli kontrolerzy swoich kompetencji, nie miały żadnego nastawienia osobistego. Jedynie realizowali oni obowiązek ustawowy, żądając od płatnika składek stosownych dokumentów i wyjaśnień. Kontrola była przekładana, obwiniona mogła się zapoznać z treścią kierowanych do niej pism i odpowiednio się do kontroli przygotować. Była też należycie zawiadamiana o czynnościach.

Słusznie więc Sąd I instancji ustalił, iż obwiniona jako płatnik składek wprawdzie godziła się na współpracę z inspektorami ZUS, jednak na własnych warunkach, wykazując roszczeniową postawę i jedynie w ograniczonym, dogodnym dla siebie zakresie. Bez znaczenia jest argument obrońcy, że obwiniona od lat zamieszkiwała za granicą i nie miała styczności z ZUS i inspektorami prowadzącymi kontrolę. Jeszcze raz należy podkreślić, że czynności kontrolne poprzedzone było stosownym zawiadomieniem i pouczeniem. Nawet w czasie kontroli obwiniona była pouczana o

możliwości złożenia wniosku o ukaranie za utrudnianie kontroli. Miała więc pełną świadomość, jakie ciężą na niej obowiązki, jak powinna je wykonać.

Powyższe rozważania należy też odnieść do apelacji adw. J. Z.. W podniesionym przez nią zarzucie obraży prawa materialnego, co Sąd Okręgowy zaznaczył już na wstępie, zawarła ona bowiem zarzut błędu w ustaleniach faktycznych. Swoją tezę o niewypełnieniu przez obwinioną znamion wykroczenia z 98 ust. 1 pkt 3 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych obrońca oparła bowiem na przedstawieniu ustaleń faktycznych odmiennych niż ustalone przez Sąd Rejonowy. Nie można przecież podzielić twierdzeń obrońcy obwinionej, iż podejmowała ona prawidłowe działania, wypełniała wszystkie obowiązki należycie i nie utrudniała ona prowadzonych czynności. Sąd w szczególności nie podzielił tezy, że dokumenty kierowane do J. P. tylko ogólnikowo zakreślały zakres kontroli i wymogi jej stawiane. Pisemne zawiadomienia kierowane przez ZUS do obwinionej wskazywały jednoznacznie zakres kontroli, konkretne dokumenty. Już wyżej Sąd Okręgowy wskazał, że dokumenty, które znajdują się w aktach sprawy (k.104-109) były jasne i czytelne, precyzyjne i nie pozostawiały wątpliwości co do tego, jakie dokumenty powinna obwiniona dostarczyć, na jakie zagadnienia się przygotować. Wprost wymienione były np. akta osobowe pracowników, których obwiniona nie dostarczyła do siedziby ZUS. Bez znaczenia jest przy tym, że tymi sprawami zajmowali się pracownicy obwinionej, skoro to ona była przedsiębiorcą i to na niej ciążył obowiązek przygotowania dokumentów i informacji niezbędnych dla prowadzonej kontroli. Nie sposób też zgodzić się z sugestią skarżącej o złej woli pracowników ZUS wobec obwinionej, „obcesowym” odnoszeniu się do niej. Powyżej już Sąd wykazał, że było zupełnie inaczej. To postawa J. P. nastawiona była na konfrontację, piętrzenie trudności, wyrażała brak woli współpracy, co jeszcze potwierdziła sugestią, że pracownik ZUS znajduje się pod wpływem alkoholu, mimo że w siedzibie Zakładu o niczym takim nie doniosła zwierzchnikowi kontrolera.

W tej sytuacji należy podkreślić, że zarzut adw. J. Z. obraży prawa materialnego oparty został na odmiennych ustaleniach niż te dokonane przez Sąd. Tylko w sytuacji, gdy nie są kwestionowane ustalenia faktyczne, zarzut z art. 438 pkt 1 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpow może być prawidłowo podniesiony. Skoro ustalenia Sądu I instancji były prawidłowe, w dalszych rozważaniach – zgodnie z kierunkiem apelacji obrońcy – można zbadać prawidłowość zastosowania prawa materialnego w niniejszej sprawie.

Wbrew apelacji obrońcy Sąd Rejonowy nie popełnił błędu, dokonując subsumpcji w przedmiotowej sprawie. Dokładnie wskazał, jakie zachowania stanowiły utrudnienie kontroli i wyczerpywały znamiona zarzucanego obwinionej wykroczenia. Samo stawiennictwo obwinionej z pracownikiem w wyznaczonym terminie kontroli, nie było wypełnieniem jej obowiązku, skoro nie dopełniła innych swoich obowiązków wynikających z przepisów ustawy, ale przede wszystkim z kierowanych do niej pism wskazujących zakres kontroli, sposób jej przeprowadzenia. Nie budzi żadnych wątpliwości przecież, że nie dostarczyła wszystkich wymaganych dokumentów, nie udzieliła wszystkich niezbędnych wyjaśnień. Z akt sprawy wynika, że nie tylko nie zrobiła tego w czasie wizyty w siedzibie ZUS, ale również w dniach późniejszych nie uzupełniła dokumentacji i wyjaśnień. Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił, że do dnia 4 marca 2016 r. J. P. nie przedłożyła wszystkich wymaganych dokumentów, pomimo przedłużania terminów do wykonania tego obowiązku. W opisie przypisanego czynu dokładnie wskazał, jakie zachowania stanowiły wypełnienie znamion wykroczenia z art. 98 ust. 1 pkt 3 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Bez znaczenia jest przy tym, ilu pracowników obwiniona zatrudniała, kto przygotowywał dla niej dokumenty potrzebne dla kontroli. O ile jeszcze mogłaby się w ten sposób tłumaczyć w początkowym okresie kontroli, o tyle już po dniu 15 lutego 2016 r. nie mogła mieć jakichkolwiek wątpliwości co do tego, co, kiedy i w jaki sposób ma przedłożyć, by kontrola mogła zostać przeprowadzona. Mimo to do dnia 4 marca 2016 r. nie wykonała swojego obowiązku, co pozwalało na jednoznaczną ocenę jej postawy i stosunku do nałożonych na nią obowiązków.

Nie może być więc mowy o naruszeniu przez Sąd Rejonowy norm prawa materialnego, skoro dokonał on prawidłowej wykładni przepisu art. 98 ust. 1 pkt 3 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. J. P. do dnia 4 marca 2016 r. tj. do zakończenia kontroli nie przedłożyła wszystkich wskazanych w piśmie dokumentów, pomimo pełnej świadomości ciężącego na niej obowiązku, skonkretyzowanego jeszcze w dniu 3 lutego 2016 r. przez (...) Oddział w W..

W powyższych okolicznościach w pełni uprawnione było ustalenie przez Sąd Rejonowy, że obwiniona jako płatnik składek na ubezpieczenia społeczne, będąc zobowiązana do złożenia wyjaśnień, jak i przedłożenia dokumentów – nie przedstawiła dokumentów i nie złożyła wyjaśnień w terminie, czym utrudniła kontrolę. Prawidłowo zatem Sąd Rejonowy przypisał jej wypełnienie znamion wykroczenia z art. 98 ust. 1 pkt 3 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Ustalenia w zakresie sprawstwa i winy oraz zakwalifikowanie zachowania obwinionej jako wykroczenia zasługują na pełną akceptację Sądu Okręgowego.

Uzasadniony w części był natomiast podniesiony zarzut rażącej niewspółmierności orzeczonej kary grzywny podniesiony w apelacji adw. J. Z., choć Sąd nie podzielił wniosku o odstąpienie od wymierzenia kary. Nie zaistniała bowiem przesłanka z art. 39 § 1 kw, tj. wypadek zasługujący na szczególne uwzględnienie. Ani postawa obwinionej w czasie wypełniania znamion wykroczenia, ani też później nie zasługuje na uznanie, że charakter i okoliczności czynu oraz właściwości i warunki osobiste obwinionej przemawiają za wnioskiem, że nie powinna być ona ukarana. Przeciwnie utrudniła ona kontrolę w sposób celowy, nie przedstawiła zasadnego wytłumaczenia swojego postępowania. Podnoszone zarzuty przeciwko pracownikom ZUS były gołosłowne i Sąd nie podzielił ich. Po zakończeniu kontroli też brak należytej refleksji w postaci poddania się czynnościom kontrolnym, dostarczenia wszystkich wymaganych dokumentów. Orzeczenie kary wobec J. P. było zatem jak najbardziej prawidłowe i słuszne. Nie może być mowy o naruszeniu przepisu art. 39 § 1 kw.

Uwzględniając natomiast wszystkie okoliczności sprawy, zarówno te znane Sądowi Rejonowemu, jak i te, które zaistniały już po wydaniu nieprawomocnego wyroku, Sąd Odwoławczy uznał za celowe obniżenie wymierzonej kary grzywny jako niewspółmiernie surowej. Należało przecież mieć na uwadze, że przynajmniej w części swoje obowiązki obwiniona wykonała, nie ukrywała się przed organem kontrolnym, w ograniczonym zakresie podjęła współpracę. Nie ma też dowodów, by móc stwierdzić, że jej działanie było ukierunkowane na ukrycie niekorzystnych dla niej faktów, było podstępne. Nie było więc potrzeby orzekania kary powyżej połowy zagrożenia ustawowego. Wydaje się, że dla osiągnięcia celów kary wystarczająca będzie kara grzywny 800 zł. Oddaje ona zarówno społeczną szkodliwość czynu obwinionej, jak i jej stopień winy. Jest dostatecznie wysoka, by obwiniona odczuła jej dolegliwość. Uwzględnia wszystkie dyrektywy wymiaru kary określone w art. 24 § 3 kw oraz 33 § 1 i 2 kw. Nie zachodzą wobec J. P. żadne okoliczności wymagające szczególnie surowego karania, zwłaszcza te wskazane w art. 33 § 4 kw. Orzeczona prawomocnie kara grzywny uświadomi sprawcy konieczność przestrzegania norm społecznych i ukształtuje w niej wolę przestrzegania porządku prawnego w przyszłości. Powinna więc ona spełnić swe cele w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

W zakresie więc wysokości kary wyrok Sądu I instancji należało zmienić na podstawie art. 437 § 1 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpow.

Rozstrzygnięcie o kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze oparto na art. 636 kpk w zw. z art. 119 kpw, natomiast o opłacie na art. 10 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt 2 Ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych.